

Sygn. akt XII Ga 622/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Kardaś
Sędziowie:	SO Jolanta Safader-Skwarlińska SO Bożena Kachnowicz-Kokot
Protokolant :	stażysta Paweł Ostrowski

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa „(...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko J. R. i A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 26 czerwca 2013 roku, sygn. akt IV GC 555/12

1. oddala apelację,

2. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt XII Ga 622/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Gdyni zasądził od pozwanych J. R. i A. K. na rzecz powoda (...). (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 20.531 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.674 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego.

W dniu 15 maja 2008 r. powód (...) (...) spółka z o.o. w R. zawarł z pozwanymi J. R. i A. K. prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) umowę o współpracy, na mocy której powód udostępnił pozwanym urządzenie do parzenia kawy, natomiast pozwane zobowiązały się do dokonywania regularnych zakupów określonej

ilości kawy. Podobną umowę strony zawarły w dniu 16 października 2008 r. Ostatnia z umów zmieniana była aneksami z 19 kwietnia 2009 r. oraz 29 maja 2009 r.

W dniu 1 kwietnia 2011 r. strony zawarły kolejną umowę o współpracy, w której pozwane uznały zobowiązania z tytułu umów o współpracy zawartych przed dniem podpisania umowy w łącznej wysokości 20.531 zł i zobowiązały się do zapłaty tych zobowiązań w terminie 7 dni od doręczenia wezwania przez powoda.

Pismem z 2 listopada 2011r. powód złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy z 1 kwietnia 2011 r. i wezwał pozwane do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 20.531 zł.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się na dokumentach dołączonych do akt sprawy, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Sąd uwzględnił również zeznania świadków, którzy potwierdzili okoliczności wynikające z dołączonych do akt dokumentów.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w jego ocenie powództwo w niniejszej sprawie zasługuje na uwzględnienie w całości.

W jego opinii okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było zawarcie przez strony umów o współpracy, natomiast istota sporu dotyczyła ważności i skuteczności uznania przez pozwane długu oraz podstaw żądania przez powoda zapłaty od pozwanych.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, iż zarzut pozwanych dotyczący nieważności umowy (...) kwietnia 2011 r. nie jest zasadny. Umowa została podpisana przez S. A., który był uprawniony do reprezentowania powoda, na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez powoda (k. 48). Okoliczność tę potwierdził również świadek S. A..

Niezasadny jest także zdaniem Sądu Rejonowego zarzut pozwanych dotyczący nieprecyzyjności uznania długu, wynikającego z umowy o współpracy z 1 kwietnia 2011 r. Strony określiły, bowiem, że uznanie dotyczy zobowiązań wynikających z tytułu umów o współpracy zawartych przed dniem podpisania umowy. Zdaniem Sądu takie określenie zobowiązania, którego dotyczy uznanie jest wystarczające do ustalenia, jakiego konkretnie zobowiązania dotyczy, skoro strony uprzednio łączyły tylko umowy o współpracy. Brak podstaw do nakładania na strony dodatkowego obowiązku precyzowania oświadczenia poprzez dokładne określanie faktur czy innych dokumentów, stanowiących podstawę do zapłaty. Jak dodał Sąd I instancji takie uznanie długu nie jest wystarczające do wydania przez Sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, ale nie wywołuje żadnych skutków w stosunkach pomiędzy stronami.

Sąd Rejonowy powołał się na przepis art. 6 k.c. W niniejszym postępowaniu powód przedstawił umowę wraz z oświadczeniem pozwanych o uznaniu długu. Z oświadczenia tego wynika, że pozwane uznały istniejący w stosunku do powoda dług. W takim przypadku to pozwane, w ocenie Sądu Rejonowego, które uznały dług, muszą w procesie wykazać jego nieistnienie.

Za niezasadny uznał też zarzut przedawnienia roszczeń. Rozpoznanie tego zarzutu wymagało w ocenie Sądu Rejonowego, rozstrzygnięcia, w jaki sposób zakwalifikować łączące strony umowy. W ocenie Sądu I instancji strony wiązała umowa nienazwana zawarta przez nie na zasadzie swobody umów, najbardziej zbliżona do umowy dzierżawy. Mając na uwadze powyższe, do roszczeń z tytułu łączących strony umów zastosowanie znajduje, jak wskazał Sąd Rejonowy, trzyletni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c., co w konsekwencji czyniło zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwane bezzasadnym. Uznanie długu przez pozwane w dniu 1 kwietnia 2011r. spowodowało, w opinii Sądu Rejonowego przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Sąd I instancji zważył przy tym, iż w tym wypadku nie chodzi, jak twierdzą pozwane, o zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, ale o przerwanie biegu przedawnienia wywołane uznaniem długu.

W związku z powyższym w oparciu o art. 353 ze zn 1 k.c., art. 354 § 1 k.c. i art. 864 k.c. oraz wyżej powołane przepisy, Sąd uznał powództwo za zasadne w całości, o czym orzekł w pkt I wyroku.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Strony umówiły się, że płatność uznanego długu nastąpi w terminie 7 dni od doręczenia wezwania od powoda, który wezwanie wysłał pozwanym w dniu 3 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy zasądził, zatem, na rzecz powoda odsetki zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł, na mocy art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiodły pozwane, zaskarżając wyrok w całości wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wedle norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a szczególności poprzez przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

- art. 6 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - kodeks cywilny (Dz. U. 1964 nr 16 póź. 93 ze zm.) dalej powoływanej w skrócie jako kc poprzez niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż to na pozwanych ciąży obowiązek wykazania nieistnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanego przepisu prowadzi do wniosku, iż zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu obowiązek wykazania roszczenia objętego żądaniem pozwu spoczywa na powodzie. W konsekwencji Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż to pozwane wbrew ciężącemu na nich ciężarowi dowodzenia nie wykazały, że zobowiązanie, o którym mowa w § 13 umowy z 1 kwietnia 2011 roku nie istniało

- art. 65 kc poprzez niezastosowanie i błędne przyjęcie, iż postanowienie § 13 umowy z 1 kwietnia 2011 roku stanowiło uznanie długu;

- art. 123 § 1 pkt 2 kc poprzez uznanie, że dla skutecznego przerwania biegu przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu wystarczające jest złożenie przez dłużnika oświadczenia wiedzy o istnieniu zobowiązania bez bliższego określenia zobowiązań co do ich podstaw i wysokości;

- 104 kc w związku z art. 99 § 1 i 2 kc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że S. A. umocowany był na mocy pełnomocnictwa do zawarcia w dniu 1 kwietnia 2013 r. z pozwanymi umowy, dla której strony przewidziały formę pisemną pod rygorem nieważności (§ 14 ust. 2 umowy z 1 kwietnia 2011 r.) w sytuacji, w której powód nie wykazał, aby pełnomocnictwo na piśmie zostało p. S. A. udzielone.

- art. 554 kc w zw. z art. 123 § 1 pkt 2 kc poprzez uznanie, że oświadczenie wiedzy pozwanych o istnieniu bliżej nieskonkretyzowanych wierzytelności przerywa bieg terminu przedawnienia tychże wierzytelności, a w konsekwencji nie uznanie podniesionego (z ostrożności) w sprzeczności zarzutu przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu.

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- art. 233 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, póź. 296 ze zm.) dalej powoływanej w skrócie jako kpc, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów w postaci wybiórczej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła Sąd do wniosku, że strony przed datą 1 kwietnia 2011 r. zawarły umowę dzierżawy ekspresu do kawy, podczas gdy dowody zgromadzone w sprawie dają podstawy do stwierdzenia, że strony zawarły nieodpłatną umowę użyczenia urządzeń wraz z umową o sprzedaż cykliczną kawy. W konsekwencji termin przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu wynosił stosownie do treści art. 554 kc dwa lata;

- art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nieprawidłowym uzasadnieniu wyroku, w szczególności braku wskazania faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;

- art. 479¹² kpc poprzez niezastosowanie i uwzględnienie spóźnionych dowodów zawnioskowanych przez powoda w piśmie z 24 maja 2012r., w szczególności z zeznań świadka S. A. oraz pełnomocnictwa dla S. A., w sytuacji w której pozwane w piśmie z 6 sierpnia 2012 r. wniosły o oddalenie dowodów i pominięcie twierdzeń zgłoszonych przez stronę powodową w kolejnym piśmie procesowym (datowanym na 24 maja 2012 r.), albowiem sformułowanie zawartych tam twierdzeń i wniosków dowodowych należało traktować jako spóźnione (art. 479¹² § 1 k.p.c.).

W uzasadnieniu pozwane wskazały, iż, w sprzeciwie od nakazu zapłaty zgłosiły następujące zarzuty:

- Nieważności umowy o współpracy z 1 kwietnia 2011 r.

- Bezskuteczności i nieważności uznania roszczenia zawartego w § 13 umowy o współpracy wobec:

a) braku woli (animus) uznania po stronie pozwanych;

b) braku precyzyjnego określenia roszczenia mającego być przedmiotem uznania.

c) przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu

Pozwane w pierwszej kolejności powołały zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego - art. 479¹² kpc. Dodały, iż w ślad za sprzeciwem od nakazu zapłaty wskazują na pismo pozwanych z 3 grudnia 2011 roku, w którego treści wyraźnie wskazywały na zarzut dotyczący legitymacji osób działających w imieniu powodowej spółki. Ponadto w uzasadnieniu sprzeciwu pozwane zarzuciły nieważność umowy z uwagi na brak umocowania Pana S. A.. Powód w pozwie nie zabezpieczył wniosków dowodowych na okoliczności sporne już na etapie poprzedzającym wniesienie pozwu. Stosowne wnioski dowodowe złożone zostały dopiero w kolejnym piśmie procesowym z 24 maja 2012 roku. Stosownie do art. 479 § 1 kpc uznać należy, w ocenie strony pozwanej, powołane wnioski dowodowe za spóźnione. Pozwane przypomniały, że pismem z 6 sierpnia 2012 r. wniosły o oddalenie dowodów i pominięcie twierdzeń zgłoszonych przez stronę powodową w kolejnym piśmie procesowym (datowanym na 24 maja 2012 r.), albowiem sformułowanie zawartych tam twierdzeń i wniosków dowodowych należało traktować jako spóźnione. Z ostrożności, na wypadek uwzględniania przez Sąd powyższego wniosku pozwane wniosły o zamieszczenie w protokole z najbliższej rozprawy w trybie art. 162 k.p.c. wzmianki dotyczącej naruszenia art. art. 479¹² § 1 k.p.c. Na marginesie powyższego pozwane wskazały, iż w pozwie powód żądał wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, jednocześnie na etapie uzasadnienia żądania pozwu przemilczane zostały przez powoda wszystkie sporne okoliczności.

Późniejsze (niż w pozwie) powołanie dowodów wymaga, jak wskazała strona pozwana, wykazania przez powoda, iż powołanie tych dowodów w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynika później. W każdym jednak wypadku dla skutecznego zgłoszenia wniosków dowodowych poza pozwem (na późniejszym etapie) możliwe jest wyłącznie w uzasadnionych wypadkach. Każdorazowo powód winien uzasadnić dlaczego dany dowód nie został powołany w pozwie. Powód w piśmie z 24 maja 2012 roku nie wskazał przyczyn mających uzasadnić możliwość późniejszego powołania wskazanych w piśmie dowodów. W opinii skarżących uzasadnione jest stwierdzenie, iż w przypadku pominięcia spóźnionych dowodów w postaci m.in. pełnomocnictwa dla Pana S. A. oraz zeznań świadka S. A. Sąd pierwszej instancji dokonałby innych ustaleń stanu faktycznego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Pozwane zarzuciły także naruszenie art. 65 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż postanowienie § 13 umowy z 1 kwietnia 2011 roku stanowiło uznanie długu. Ponadto z zapisu § 13 umowy z 1 kwietnia 2011 roku nie wynika jakie roszczenia, z jakich stosunków lub czynności prawnych, czy też z jakich zdarzeń prawnych wywodzone, miałyby być przedmiotem oświadczenia pozwanych oraz jakimi dokumentami lub innymi dowodami miałyby być potwierdzone owe roszczenia. W szczególności brak jest jakiegokolwiek odesłania do dokumentów księgowych: faktur VAT, ich numerów, dat wystawienia, kwot poszczególnych należności, bądź precyzyjnie umów, z których jakiegokolwiek zobowiązania pozwanych wobec powoda miałyby wynikać. W ocenie pozwanych Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, iż ogólne określenie zawarte w § 13 umowy jest wystarczające do ustalenia jakiego konkretnie zobowiązania dotyczyło.

Wobec powyższego zdaniem pozwanych Sąd Rejonowy błędnie uznał, że § 13 umowy z 1 kwietnia 2011 r. stanowi uznanie długu i prowadzi do przerwania biegu przedawnienia roszczeń. W konsekwencji Sąd Rejonowy błędnie nie uwzględnił podniesionego (z ostrożności) już w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzuty przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu.

Sąd pierwszej instancji dopuścił się, zdaniem skarżących, naruszenia art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwane wbrew ciężącemu na nich ciężarowi dowodzenia nie wykazały, że zobowiązanie, o którym mowa w § 13 umowy z 1 kwietnia 2011 roku nie istniało (uzasadnienie strona 4). Uwadze Sądu pierwszej instancji umknęła, jak podały, okoliczność podnoszona w sprzeciwie, iż pozwane wyraźnie zaprzeczyły istnieniu wierzytelności powoda. Jednocześnie nie jest możliwe przeprowadzenie dowodu negatywnego nie istnienia wierzytelności, jest to sprzeczne z zasadami logiki i racjonalnego rozumowania.

Zarzuciły nadto, iż Sąd Rejonowy całkowicie pominął także kwestię zasygnalizowaną przez pozwane w piśmie z 6 marca 2013 roku, iż pełnomocnictwo udzielone przez powódkę nie upoważniało S. A. do działania w jej imieniu jako pełnomocnika biernego. Jednocześnie odbiór oświadczenia o uznaniu długu jest jednostronną czynnością prawną i jako taka nie podlega potwierdzeniu. W ich opinii zastosowanie znaleźć powinna norma art. 104 kc, w związku z art. 99 §§ 1 i 2 kc, która przez Sąd pierwszej instancji nie została w przedmiotowej sprawie zastosowana.

Ponadto pozwane podniosły, iż Sąd pierwszej instancji sporządzając uzasadnienie wyroku zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. szczegółowo winien wykazać jakie fakty sąd uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł, i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Sporządzone uzasadnienie wyroku przez Sąd pierwszej instancji pozbawione jest ich zdaniem tych elementów. W szczególności Sąd pierwszej instancji zaniechał jakiegokolwiek oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona i uniemożliwia poddanie jej kontroli instancyjnej.

Nadto skarżące wskazały, iż swobodna ocena dowodów dokonywana przez Sąd w oparciu o art. 233 k.p.c., nie może być w żadnym wypadku oceną dowolną. Sąd Rejonowy pominął twierdzenia i zarzuty formułowane przez pozwane, a w szczególności błędnie ustalił, że strony przed datą 1 kwietnia 2011 r. zawarły umowę dzierżawy ekspresu do kawy, podczas gdy dowody zgromadzone w sprawie dają podstawy do stwierdzenia, że strony zawarły nieodpłatną umowę użyczenia urządzeń wraz z umową o sprzedaż cykliczną kawy. W konsekwencji termin przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu wynosił stosownie do treści art. 554 k.c. dwa lata. Pozwanie nigdy nie zobowiązywały się do zapłaty na rzecz powoda czynszu dzierżawnego z tytułu korzystania z urządzenia, co następowało nieodpłatnie. Pozwane podały, iż zobowiązane były wyłącznie do dokonywania płatności za cyklicznie nabywaną od powoda kawę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. W efekcie Sąd Okręgowy przyjmuje jako podstawę własnego rozstrzygnięcia ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacyjnych.

Wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób wszechstronny i wyczerpujący rozważył zebrany przez siebie materiał dowodowy, który następnie ocenił zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest poprawna, niedowolna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Odmienna ocena dowodów przedstawiona przez pozwane w apelacji stanowiła jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że powód, na którym spoczywał ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki procesowe, zgodnie art. 6 k.c. przedstawił umowę wraz z oświadczeniem pozwanych o uznaniu długu, co pociągnęło za sobą obowiązek pozwanych polegający na wykazaniu jego nieistnienia. Samo zaprzeczenie przez stronę przeciwną powyższej okoliczności nie wypełnia obowiązku wykazania dowodu przeciwnego. Rację mają pozwane, iż w sytuacji tak daleko posuniętej inicjatywy

dowodowej przedstawienie dowodu negatywnego jest utrudnione, lecz właśnie z uwagi na powyższe powództwo podlegało uwzględnieniu. Jednocześnie nie jest to w opinii Sądu niemożliwe i sprzeczne z zasadami logiki i racjonalnego rozumowania. Strony mogły, bowiem, w opinii Sądu Okręgowego odnieść się do innych środków dowodowych niż dokumenty np. wnieść o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, na okoliczność nieistnienia wiarygodności.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, albowiem tylko na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy, o którym mowy być nie może gdyby w sprawie doszło do uchybienia przez sąd przepisom postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy możliwa jest ocena prawidłowości zastosowania lub wykładni przepisów prawa materialnego, Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 479¹² k.p.c. Zaznaczyć należy, że aktualnie nie obowiązują przepisy regulujące postępowanie w sprawach gospodarczych, które ustawodawca zamieścił w dziale IV a w rozdziale 1 k.p.c., ponieważ zostały one uchylone zgodnie z ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, nr 233, poz.1381). Niniejszą sprawę należało jednakże rozpoznawać przy zastosowaniu przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c., ponieważ zgodnie z art. 9 ust. 1 przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, to znaczy po 3 maja 2012r. Zgodnie zatem z art. 479¹² § 1 k.p.c. w pozwie powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia i dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. W tym przypadku dalsze twierdzenie i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania. Jak wynika z przytoczonego przepisu obligatoryjnym elementem pozwu jest przytoczenie wszystkich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie, stanowiących podstawę faktyczną żądania. Niespełnienie tego obowiązku skutkuje utratą prawa powoływania ich w toku postępowania. Zaznaczyć należy, że przepis art. 479¹² § 1 k.p.c. nie wymaga od powoda przewidywania z góry zarzutów, jakie wobec jego twierdzeń podniesie pozwany, tylko odniesienia się do znanych mu w chwili wnoszenia pozwu twierdzeń i dowodów wskazujących na zasadność powództwa. Zarzut braku pełnomocnictwa podniesiony został przez stronę pozwaną w następstwie wydania nakazu zapłaty, w sprzeciwie z 5 kwietnia 2012 roku (k. 27). Wraz z odpowiedzią na sprzeciw powód złożył w dniu 24 maja 2012 roku pełnomocnictwo udzielone przez prokurenta samoistnego A. S. A., obejmujące umocowanie do podejmowania wszelkich czynności i składania oświadczeń w imieniu Spółki w związku z zawarciem umów o współpracę (k. 48). Tym samym uznać należy, iż strona zaoferowała dowód na potwierdzenie podniesionej okoliczności w najbliższym możliwym czasie, przy dokonywaniu kolejnej czynności procesowej, będącej jednocześnie odpowiedzią na sprzeciw od nakazu zapłaty. Wobec powyższego zarzut strony pozwanej odnośnie naruszenia przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c. uznać należało za niezasadny. Godzi się wspomnieć, że to S. A. podpisał umowę o współpracy, której ważności czy też jego braku umocowania strona pozwana przed procesem nie podnosiła.

Wobec powyższego podobnie odnieść należy się do zarzutu prawa materialnego polegającego na naruszeniu art. 104 k.c. w zw. z art. 99 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż podpisujący umowę o współpracy S. A. był prawidłowo umocowany do działania. Pełnomocnictwo udzielone na piśmie znajduje się w aktach sprawy na k. 48.

Aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144)

Nie jest zatem wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd I instancji. Strona ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd zasad oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy

dowodów. Sformułowane przez pozwane zarzuty, iż Sąd poprzez wybiórczą i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego doszedł do nieprawidłowego wniosku, iż strony przed datą 1 kwietnia 2011 roku zawarły umowę dzierżawy ekspresu do kawy, podczas gdy dowody zgromadzone w sprawie dają podstawy do stwierdzenia, że strony zawarły nieodpłatną umowę użyczenia urządzeń wraz z umową o sprzedaż cykliczną kawy, do której zastosowanie znajduje art. 554 kc, mają wyłącznie charakter polemiki z oceną Sądu I instancji, przedstawiona zaś argumentacja jej nie podważa. Ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż strony łączyła umowa nienazwana, zawarta według zasady swobody umów, która polegała na wydzierżawieniu pozwanym urządzenia do parzenia kawy, a pozwane zobowiązały się do regularnego nabywania kawy od powoda. Z treści art. 693 k.c. wynika, iż przez umowę dzierżawy wydzierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydzierżawiającemu umówiony czynsz. § 2 cytowanego przepisu wskazuje, iż czynsz może być zastrzeżony w pieniądzech lub świadczeniach innego rodzaju. Może być również oznaczony w ułamkowej części pożytków. W umowie o współpracy pomiędzy stronami z 1 kwietnia 2008 roku w § 1 wskazano, iż D. oddaje partnerowi handlowemu ((...) s.c. J. R., A. K.) a partner handlowy przyjmuje w dzierżawę, stanowiące własność D. urządzenie do ciśnieniowego parzenia kawy. W § 3 określony został limit zakupu i cena kawy, zaś w § 6 mowa jest o czynszu dzierżawy, który wliczony został w cenę produktów określonych w § 3. E. negocjii umowy dzierżawy jest także pobieranie pożytków z rzeczy. W tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z pożytkami cywilnymi z art. 53 § 2 k.c. tj. dochodami, które rzecz przynosi na podstawie stosunku prawnego. Pozwane prowadziły, bowiem, jak wynika z materiału dowodowego działalność związaną ze sprzedażą kawy parzonej za pomocą dzierżawionego od powoda ekspresu. Wbrew twierdzeniom pozwanych, stron nie łączyła umowa użyczenia określona w treści art. 710 k.c. wraz z umową o sprzedaż cykliczną kawy. Brak podstaw do uznania łączącej strony umowy o współpracy za umowę sprzedaży wynika wprost z istoty łączącego strony stosunku prawnego polegającego na zobowiązaniu do cyklicznego zakupu kawy, w cenę, w którą wliczony został czynsz dzierżawy. Użyczenie, natomiast polega na bezpłatnym oddaniu w używanie rzeczy, co nie miało, pomimo odmiennych twierdzeń pozwanych, miejsca w niniejszym przypadku.

Wobec powyższych wywodów argumentacja Sądu I instancji w tej mierze jest dla Sądu Okręgowego przekonująca.

Z tego także powodu nie ma w niniejszej sprawie zastosowania dwuletni termin przedawnienia roszczenia przewidziany w art. 554 k.c. W opinii Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał na art. 118 k.c., określający termin przedawnienia dla roszczeń powtarzających się, związanych w tym przypadku jednocześnie z prowadzeniem działalności gospodarczej. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 554 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. za nieuzasadniony.

Skarżące zarzuciły również, iż uzasadnienie Sądu Rejonowego narusza art. 328 § 2 k.p.c., bowiem Sąd Rejonowy nie wskazał faktów, które uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Wskazać należy, że zgodnie z powołanym wyżej przepisem uzasadnienie, jak wskazała strona pozwana, powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie wyżej wymienione elementy. W opinii Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy wyczerpująco, dokładnie i z uwzględnieniem wszelkich istotnych dla sprawy okoliczności wyprowadził rzeczowy i logiczny wywód oraz uzasadnił swoje stanowisko w oparciu o dowody którymi dysponował, w odniesieniu do stanowisk stron, treści pism procesowych oraz podał przepisy, na których oparł się wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie zarówno co do meritum jak i w zakresie kosztów procesu.

Przechodząc do kolejnych zarzutów wskazać należy, że stosownie do art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Z treści § 2 cytowanego przepisu wynika, iż w umowach należy raczej badać, jaki był

zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Pozwane podkreśliły, iż dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego [tak; Sąd Najwyższy - Izba Cywilna w wyroku z 16 marca 2012 r. IV CSK 366/11, opubl. L., numer (...)]. Wbrew stanowisku strony pozwanej uznać należy, iż celem i zgodnym zamiarem stron było zawarcie nowej umowy oraz uznanie długu, wynikającego z wcześniejszych umów o współpracy. Wierzytelność wynikała z konkretnego stosunku prawnego, a mianowicie z łączących strony umów o współpracy, zawartych przed dniem podpisania umowy z 1 kwietnia 2011 roku. Pozwane podpisując umowę z 1 kwietnia 2011 roku uznały zobowiązania w wysokości 20.531 zł, co wynika nie tylko z literalnego brzmienia § 13 umowy, ale także z zobowiązania do zapłaty powyższego zobowiązania w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64 (OSNCP 1965, nr 6, póż. 90), na która powołały się pozwane Sąd Najwyższy stwierdził, że uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy, jednostronnym przyznaniem faktów, nie zaś czynnością prawną. W opinii Sądu Okręgowego zapis wynikający z § 13 umowy z 1 kwietnia 2011 roku nie stanowi uznania niewłaściwego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego orzeczenia, uznanie właściwe jest umową, której treścią jest ustalenie istnienia lub nieistnienia określonego stosunku prawnego. Uznanie niewłaściwe jest natomiast oświadczeniem wiedzy, jednostronnym przyznaniem faktów. W praktyce może częstokroć powstać trudność w ocenie czy stanowisko dłużnika, jakiemu dał on wyraz na piśmie, jest uznaniem właściwym, czy też niewłaściwym. Przykładem tego jest choćby sprawa, na której powstało rozważane przez Sąd Najwyższy zagadnienie. Dłużnik złożył, bowiem wobec wierzyciela oświadczenie, w którym "uznał" jego roszczenie. Może więc być ono rozumiane jako oświadczenie wiedzy, ale także jako jednostronne oświadczenie woli-oferta, która - jeżeli została przyjęta - doprowadziła do zawarcia umowy między stronami. Byłoby to więc właściwe uznanie długu. Wskazać należy, iż w rozpoznanej przez Sąd Rejonowy sprawie doszło do zawarcia umowy pomiędzy stronami, w której w jednym z jej punktów pozwane uznały zobowiązania wynikające z łączących strony stosunków prawnych w określonej kwocie i zobowiązały się do ich zapłaty w określonym terminie. Na powyższe rozstrzygnięcie zgodę wyraziły obie strony umowy, poprzez jej podpisanie przez uprawnione do działania w ich imieniu osoby. W uzasadnieniu wyroku z 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dla uznania roszczenia wystarczające jest zewnętrzne wyrażenie przeświadczenia o jego istnieniu, a zatem złożenie oświadczenia wiedzy, które wywołuje skutek prawny wynikający z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. dopiero wówczas, gdy jednoznacznie potwierdza istnienie skonkretyzowanego długu. O uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Bardziej szczegółowa identyfikacja wierzytelności, w związku, z którą następuje uznanie długu jest warunkiem zakwalifikowania w tych kategoriach konkretnego zachowania się dłużnika w tych przede wszystkim sytuacjach, gdy strony sporu pozostają ze sobą w rozmaitych stosunkach prawnych, z których mogą wynikać różne wierzytelności pieniężne. Wymóg ścisłego sprecyzowania roszczenia, będącego przedmiotem uznania wynika z tego, że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się, ale tylko w granicach zakreślonych uznaniem (wyroki Sądu Najwyższego z 24 lutego 1970 r., M PR 5/70; z 16 września 1977 r., III PR 105/77). W opinii Sądu Okręgowego pomiędzy stronami umowy nie było różnych wierzytelności pieniężnych. Strony pozostawały w stałych stosunkach handlowych, a kolejne umowy o współpracy dotyczyły oddania w dzierżawę ekspresów do kawy i zobowiązania do jej cyklicznego zakupu przez partnera handlowego. Umowy rozróżniały tylko limity zakupu i cena oraz gatunek kawy. W tych okolicznościach brak podstaw do uznania, iż oświadczenie woli pozwanych nie potwierdza konkretnego długu. Dla Sądu w tym składzie takie uznanie długu byłoby wystarczające do wydania przez Sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Z powyższych względów za chybiony uznać należało zarzut strony pozwanej odnoszący się do naruszenia art. 65 k.c.

W związku z powyższym w konsekwencji przyjęcia za prawidłowe wniosku Sąd Rejonowy odnośnie uznania długu przez stronę pozwaną, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie dopatrył się również naruszenia dyspozycji art.

123 § 1 pkt 2 k.c. W ocenie Sądu Sąd Rejonowy prawidłowo wywiódł, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczeń objętych żądaniem pozwu.

Powyższe wywody wskazują, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, a zarzuty pozwanych nie są zasadne.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).